

**Temat tygodnia: W KRAINIE MUZYKI
(18.05.2020. – 22.05.2020.)**

Drogie dzieci, szanowni rodzice!

Witamy Was ponownie i zapraszamy do wspólnej zabawy!



*W tym tygodniu będziemy poznawać świat muzyki, będą tańce, śpiew,
instrumenty muzyczne.*

Przygotowaliśmy dla Was wiele ciekawych zabaw i zadań .

*Na końcu zamieściliśmy kwiat z pięcioma płatkami. Każdego dnia pomalujecie
jeden płatek za zrobienie wszystkich zadań. Na koniec tygodnia pokolorujcie go
najpiękniej jak potraficie. Zbierajcie wszystkie te kwiaty, ponieważ zrobimy z
nich kolorowy ogród jak tylko wrócimy do przedszkola!*

*Wysyłajcie nam zdjęcia, pokazujące Waszą twórczość, dzielcie się z nami
waszymi uwagami i jeśli macie jakiegokolwiek pytania to pytajcie. Poniżej
podajemy nasze adresy mailowe.*

*eswider@spp3.sanok.pl, uniznik@spp3.sanok.pl, jfalek@spp3.sanok.pl
Już jesteśmy z Was dumne bo wiemy, że doskonale sobie poradzicie.*

Pozdrawiamy Was bardzo serdecznie i życzymy dobrej zabawy.

Wasze panie.

MUZYKA WOKÓŁ NAS – 18.05.2020.

1. „*Odgłosy lasu*” – Zamknij oczy i wsłuchaj się w odgłosy lasu. Co usłyszałeś?

<https://www.youtube.com/watch?v=19Cz158l7iU>



2. „*Leśne dźwięki*” T. Kruczek. Wysłuchaj opowiadania czytanego przez Rodzica. Spróbuj odpowiedzieć na pytania.

Leśne dźwięki

Tomasz Kruczek

Dzisiaj przed przedszkolem czekał na nas wielki biały autobus. Wszyscy byliśmy bardzo podekscytowani, bo mieliśmy pojechać na wycieczkę do lasu! Do prawdziwej leśniczówki! Było bardzo ciepło i słonecznie, a każde dziecko miało ze sobą plecak z jedzeniem i pić. Trochę to trwało, zanim wszyscy weszliśmy do autobusu, bo ciągle komuś chciało się pójść do łazienki i pani śmiała się z panem kierowcą, że chyba do wieczora nie ruszymy. Ale wreszcie autobus ruszył, a my wszyscy zaczęliśmy machać na pożegnanie rodzicom! A rodzice też machali do nas. I nagle zrobiło mi się trochę smutno od tych wszystkich pożegnań.

– Przecież jedziemy tylko na kilka godzin – szepnął na pocieszenie schowany w kieszeni mojego plecaka szmaciany lis – zobaczysz, w lesie jest bardzo ładnie. To będzie wspaniała przygoda!

Tego lisa uszyła mi ciocia. Jest zrobiony z rudego i białego materiału, a oczy ma z guzików. Bardzo go lubię. Specjalnie wziąłem go ze sobą do lasu. Przecież lisy mieszkają w lesie, więc kiedy pani wczoraj powiedziała, że możemy wziąć ze sobą tylko jedną małą zabawkę, od razu o nim pomyślałem. Kiedy dojechaliliśmy na miejsce, okazało się, że pan leśniczy mieszka

w ślicznym drewnianym domu tuż przy lesie.

Najpierw pan leśniczy oprowadził nas po swoim domu, po leśniczówce. Było tam mnóstwo zdjęć i szklane półki z różnymi rodzajami szyszek, i wielkie rogi, które, jak się dowiedzieliśmy, zgubił jelen, bo jelenie gubią swoje rogi. Było też sporo gablot z owadami, wielkimi żukami i pająkami, a Małgosia się rozplakała i powiedziała, że się boi pająków i szybko wyszliśmy na zewnątrz. A tam spotkała nas wielka niespodzianka, bo koło domu była zagroda, w której mieszkały leśne zwierzęta. Były tam sarny, lisy, wiewiórki, a nawet sowa i kruki.

– Te wszystkie zwierzęta znalazłem ranne w lesie i teraz mieszkają w moim przydomowym szpitalu. Jak wyzdrowieją, wrócą do lasu – powiedział leśniczy, a my nie mogliśmy się napatrzeć na te zwierzęta.

– Hej! Hej! Tu jestem – wołał szmaciany lis do swoich prawdziwych lisich kolegów, a oni patrzyli na niego bardzo zaciekawieni.

– A teraz pójdziemy do lasu. Pamiętajcie o jednym – powiedział leśniczy – w lesie nie należy krzyczeć.

– Dlaczego? – spytał Wojtek.

– Bo w lesie mieszka mnóstwo różnych stworzeń – powiedział pan leśniczy – i nie wolno ich niepokoić, a poza tym, jeśli będziecie krzyczeć, to nie usłyszycie, co las ma wam do powiedzenia.

– To las mówi? – spytała Zosia. Ale pan leśniczy nie odpowiedział, tylko uśmiechnął się do nas tajemniczo i przyłożył palec do ust na znak, że mamy być cicho.

Poszliśmy więc za panem leśniczym do lasu. Szliśmy wąską ścieżką pełną szyszek i igliwia. Wszędzie było pełno bardzo wysokich drzew i bardzo zielonych maleńkich krzaczków. Po chwili okazało się, że nie udaje nam się być całkiem cicho. Wszyscy zaczęliśmy rozmawiać.

– Co to za małe krzaczki? – spytała Tola.

– To krzaki jagód – powiedział leśniczy – za kilka miesięcy będzie tu całe mnóstwo pysznych jagód. A jeszcze później pojawią się grzyby.

– Lubię jagody – powiedział Maciej – a najbardziej zupę jagodową. Ojej, nagle zachciało mi się zupy jagodowej!

– Na to trzeba jeszcze poczekać – zaśmiała się pani woźna, która także pojechała z nami na wycieczkę.

– A teraz może posłuchamy, co ma nam las do powiedzenia – szepnął leśniczy i zaprowadził nas na małą polankę, gdzie stały ławki zrobione z drewna.

– Proszę! Musicie być zupełnie, ale to zupełnie cicho – szepnął – jak Indianie na podchodach. Wiecie co? Wcale nie jest łatwo siedzieć cicho! Zawsze się chce coś powiedzieć, o coś spytać. Zwykle jak się siedzi cicho, to szybko zaczyna się strasznie nudzić, bo nic się nie dzieje. Ale tu w lesie było zupełnie inaczej. Działo się bardzo dużo. Kiedy tylko przestaliśmy rozmawiać, usłyszeliśmy, że tak naprawdę w lesie jest bardzo głośno.

– Pi, pi! Pi, pi! Tril! Tril! Ti, tu! Ti, tu! – śpiewały ptaki w koronach drzew.

– Jeść! Jeść! Daj! Daj! Mama! Mama! Mama! – krzyczały z całych sił, po ptasiemu, piskłeta w gniazdach.

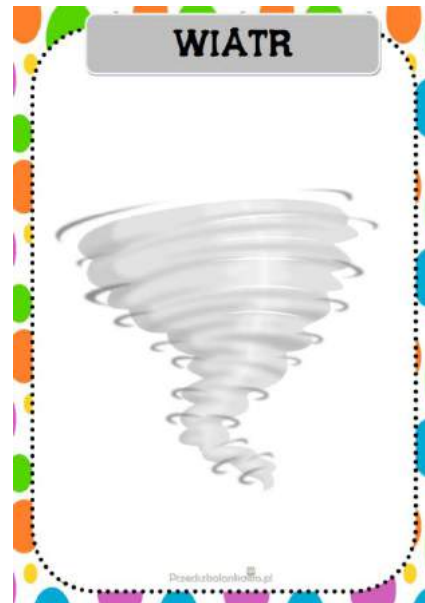
– Już lecę! Już lecę! Już lecę! – odpowiadali ptasi rodzice. Zanosili jedzenie do gniazd, karmili piskłeta i odlatywali.

– Jeść! Jeść! – znowu zaczynały wołać ciągle głodne ptasie dzieci.

A owady? Te też nie były cicho!

3. „*Wiatr i deszcz*”– Przygotuj z Rodzicem starą gazetę. Poruszaj się w rytm muzyki. Na hasło Rodzica: DESZCZ – stukaj paluszkami w gazetę naśladowując dźwięk deszczu, na hasło WIATR – machaj gazetą naśladowując szum wiatru. Muzykę znajdziesz tutaj:

<https://www.youtube.com/watch?v=nusPMHbwlrQ>



4. „*Dyktando rytmiczne*” –Do wykonania tego ćwiczenia będzie nam potrzebny tajny kod, musimy go opracować. Będą nam potrzebne dwie kartki: żółta i niebieska. Każda kartka będzie miała przypisany określony ruch.

KARTKA ŻÓŁTA – uderzanie dłońmi o kolana,

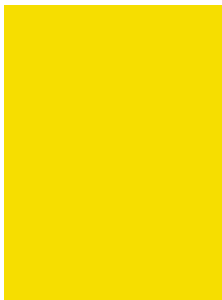
KARTKA NIEBIESKA- podskok.

Czy zapamiętałeś nasz tajny kod?

Teraz ułożę kolorowe kartki, a Ty spróbuj wykonać ćwiczenia według naszego kodu.

**JESTEŚ GOTOWY? OSTANIA PRÓBA ☺ PAMIĘTAJ JAK
RODZIC POKAŻE CI KARTKĘ W KOLORZE:**

ŻÓŁTYM



Uderz dłońmi w kolana

NIEBISKIM



Podskocz

1.



2.



3.



BRAWO ! ŚWIETNIE SOBIE PORADZIŁAŚ/EŚ 😊

MAŁA ORKIESTRA – 19.05.2020.

1. „Orkiestra” A. Frączek – wysłuchaj wiersza czytanego przez Rodzica i spróbuj odpowiedzieć na pytania.

Orkiestra

Agnieszka Frączek

Bum bumbum!

Tra, ta, ta,

w naszym domu

wciąż ktoś gra.

Antek dudni na puzonie,

naśladując wściekle słonie,

Franek w trąbę dziko dmie,

musisz słuchać, chcesz czy nie.

Stryj Ignacy na pianinie

brzdąka gamę co godzinę.

Rock and rolla na cymbałkach

wystukuje ciocia Alka.

Ja koncerty daję w przerwach,

po mistrzowsku gram na nerwach.

Spróbuj odpowiedzieć na pytania:

- Kim jest muzyczna rodzina?
- Na jakich instrumentach grają jej członkowie?
- Co to znaczy „grać komuś na nerwach”?

2. „Walc kwiatów” – wsłuchaj się w muzykę i tańcz !

Muzykę znajdziesz tutaj:

<https://www.youtube.com/watch?v=FoCG-WNsZio>



3. „Grzechotka” – praca plastyczna.

- Przygotuj wraz z Rodzicem: buteleczkę po jogurcie, farbę, pędzelek, kolorowy papier, wstążkę, groch lub ryż, kaszę.



- Buteleczkę po jogurcie pomaluj farbą. Poczekać aż farba wyschnie, wytnij z kolorowego papieru falbankę na naszą grzechotkę. Wraz z Rodzicem wsyp do buteleczki groch, zakręć nakrętkę, nałóż na nią wyciętą falbankę i przewiąż ją wstążką.



BRAWO! TWOJA PRACA JEST JUŻ GOTOWA☺

4., *Orkiestra*” – przyjrzyj się obrazkom, powiedz jakie instrumenty one przedstawiają oraz jak nazywają się muzycy, którzy na nich grają.



Gitara – gitarzysta



Pianino – pianista



Skrzypce – skrzypek

GDZIE SŁYCHAĆ MUZYKĘ? – 20.05.2020.

1. „*Gdzie można usłyszeć muzykę?*” – mapa myśli. Dziecko podają swoje propozycje (miejsc typowych i nietypowych). W razie potrzeby Rodzic zadaje dodatkowe pytania, np.

- *Jak nazywa się specjalnymiejsce, gdzie można słuchać koncertów muzyki klasycznej?* (filharmonia)

- *Gdzie odbywają sięprzedstawienia, w których głównie słychać muzykę klasyczną i śpiew?* (opera)

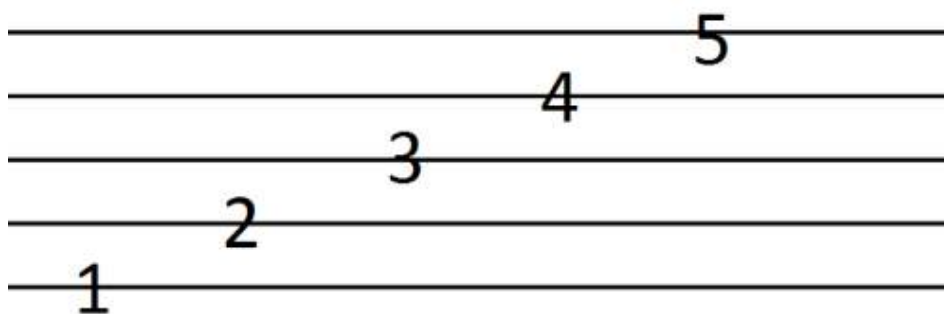
Rodzic podsuwa również następujące propozycje: kościoły, szkoły muzyczne, Internet, koncerty plenerowe itd.

2. „*Śpiewamy jak w operze*” – naśladowanie mimiką, gestem i ruchem.

Rodzic prezentuje dzieciom na filmie utwór operowy. Zadaniem dzieci jest zabawa w mima i bezdźwięczne naśladowanie śpiewu operowego.

<https://www.youtube.com/watch?v=g3ENX3aHlqU>

3. „*Co to za linie?*” – zapoznanie z pięciolinią, przeliczanie linii. Rodzic rysuje duży rysunekpięciolinii. Dziecko wspólnie z Rodzicem przeliczają linie (od dołu). Dziecko otrzymuje kartonik z cyframi 1-5. następnie układa je na pięciolinii wg poleceń, np.: 2, 5, 3.



4. „*Grająca woda*”- zabawa badawcza.

Przygotujcie litr wody i kieliszki na wysokich nóżkach- poproście rodziców o pomoc.

Suchym palcem pocieraj wokół krawędzi kieliszka- posłuchaj czy wydaje jakiś dźwięk. Następnie wlej do kieliszka troszkę wody. Trzymaj mocno za nóżkę i zwilżonym palcem pocieraj wokół krawędzi. Czy słyszysz dźwięki?

<https://www.youtube.com/watch?v=gOa3W7DoS3Q>-film pomocniczy jak wykonać eksperyment.



INSTRUMENTY DAWNIEJ I DZIŚ – 21.05.2020.

1. **„Skąd pochodzą dźwięki?”** – rozpoznawanie instrumentów po odgłosach. Dzieci zamykają oczy, a Rodzic włącza dźwięki instrumentów takich jak: gitara, harfa, marakasy, tamburyn, kastaniety, klarnet, janczary, kontrabas, saksofon, skrzypce, flet, bębenek, gitara elektryczna, wiolonczela, puzon, mandolina i keyboard.). Rodzic pyta, co łączy te dźwięki. (To dźwięki instrumentów). Dzieci próbują podać nazwy instrumentów na podstawie wydawanych przez nie dźwięków.

<https://www.youtube.com/watch?v=UBWPfpa0ExY>

<https://www.youtube.com/watch?v=f43qSH2Nq9w>

<https://www.youtube.com/watch?v=MadTiSUv4Jo>

2. **„Dawne instrumenty”** – Rodzic opowiada dzieciom, że jednym z pierwszych instrumentów, jakich używał człowiek, było jego własne ciało – klaskał, tupał, wydawał różne okrzyki. Następnie wykorzystywano przedmioty codziennego użytku, tworząc z nich proste instrumenty, np. grzechotki, bębny.



3. **Hymn krainy muzyki – słuchanie piosenki, zabawa taneczna.**

Sł. i muz. Aleksandra Chmielewska i Karolina Szczerbakowska- Biniszewska

<https://www.youtube.com/watch?v=VLL1V7SQdJU>

Gdy w przedszkolu gra muzyka – tańczymy wkoło. *(obrót z rękoma na biodrach)*

Nie ma ciszy, nie ma nudy – bardzo jest wesoło! *(kręcenie palcem wskazującym)*

Ref.: I każdy z nas dobrze wie, Kraina Muzyki wspaniała jest! *(wskazujemy na każde dziecko)*

Szybkie, skoczne pioseneczki – wszyscy uwielbiamy, *(szybki bieg w miejscu)*

A przy wolnych – jak żółwicy wolno się ruszamy. *(powoli kroczymy)*

Ref.: I każdy z nas dobrze wie, Kraina Muzyki wspaniała jest! *(wskazujemy na każde dziecko)*

Trąbka, flecik i fortepian – grają dziś od rana: *(naśladujemy grę na trąbce, flecie, fortepianie)*

Trutu, tu tu, fiju, fiju, bum, bum, na, na, na

Ref.: I każdy z nas dobrze wie, Kraina Muzyki wspaniała jest! *(wskazujemy na każde dziecko)*

Lecz, żeby na instrumentach gra *(rozkładamy ręce)*

Trzeba się na muzyce znać,

Rozumieć cały nutowy świat *(kreślimy koło w powietrzu)*

Ty rozumiesz? *(pokazujemy na kolegów)*

On rozumie?

Bo ja TAK! *(pokazujemy na siebie)*

Wszystkie te muzyczne sprawy – to nie tajemnica, *(kręcimy palcem wskazującym)*

Dzięki naszej ulubionej – Pani Muzyce! *(krzyżujemy ręce jak do objęcia się)*

Ref.: I każdy z nas dobrze wie, Kraina Muzyki wspaniała jest! *(wskazujemy na każde dziecko)*

4. „Skąd dochodzi dźwięk?” – Dziecko siedzi z zamkniętymi oczami i wskazuje kierunek, z którego dochodzi dźwięk np. grzechotki.

5. „*Ile razy zagram?*” – Rodzic wystukuje prosty rytm, a dziecko układa tyle patyczków, ile usłyszało dźwięków.
6. „*Mała orkiestra*” – Dziecko ogląda rysunek poniżej. Nazywa instrumenty, na których grają dzieci.



INSTRUMENTY WOKÓŁ NAS 22.05.2020.

1. „Poranna gimnastyka” - Posłuchaj piosenki i wykonaj poranne ćwiczenia wraz z dziećmi .

https://www.youtube.com/watch?v=FZ3pj_ZkldQ

2. „Księżycowy koncert” A. Bahdaj. Wysłuchaj opowiadania czytanego przez Rodzica. Spróbuj odpowiedzieć na pytania.

Księżycowy koncert

A. Bahdaj

Był maj i wszystko było majowe, nawet księżyc, który zatrzymał się nad lasem.

W sadzie zakwitły jabłonie.

Sto jabłoni obsypało się pysznym, różowym kwieciem na przywitanie słowika.

Każda chciała być najpiękniejsza, żeby słowik usiadł na niej i zaśpiewał jej księżycową piosenkę.

Zapadła noc.

Księżyc pożeglował nad sadem. Spojrzał w dół i pomyślał:

„Jak to dobrze, że będę mógł wykąpać się w srebrzystej pianie”.

Już chciał zanurzyć się w sadzie, ale zjawił się obłoczek i zagroził mu drogę.

– To nie srebrzysta piana – powiedział. – To jabłonie zakwitły na przywitanie słowika.

Księżyc posmutniał. Ukrył się w ciemnej chmurze i długo, długo nie wychodził.

Wtedy do sadu zakradł się wielki, czarny kot. Szedł wolno, bezszelestnie, a że był czarny, zdawało się, że wśród pni suną tylko jego zielone oczy.

Kot był bardzo, bardzo głodny.

– Słyszałem, że w sadzie jest sporo polnych myszek – pomrukiwał. – Dobrze byłoby schrupać jedną na kolację.

Tymczasem jedna myszka, która ogromnie lubiła zapach kwitnących jabłoni,

usiadła pod liściem podbiału i z rozkoszą wdychała wonne powietrze.

„Ach – marzyła – gdyby tak zawsze był maj, gotowa bym oddać za to pół życia”.

Była tak rozmarzona, że nie spostrzegła kota. Dopiero gdy w ciemności zobaczyła dwoje zielonych oczu, struchlała i zatrzęsa się ze strachu. Myślała, że już po niej.

Na szczęście księżyc wyjrzał spoza chmury.

– Drogi panie – szepnęła myszka do księżycyca – powiedz słowikowi, żeby zaśpiewał księżycową piosenkę. Słyszałam, że czarny kot jest bardzo muzykalny. Gdy usłyszysz śpiew słowika, może zapomni o kolacji.

– Przepraszam, mój drogi, że ci przerywam, ale mała myszka zobaczyła kota i prosi cię, żebyś zaśpiewał księżycową piosenkę.

Słowik zamyślił się.

Po chwili zapytał:

– Dobrze, mój panie, lecz powiedz mi, czy kot nie je także słowików?

– Nie obawiaj się – odparł księżyc. – Ukryjesz się wśród jabłoni i będziesz udawał, że jesteś kwiatem.

– Dobrze, mój panie, ale kwiat przecież nie śpiewa.

– Phi, w taką majową noc nawet kwiaty mogą śpiewać. Proszę cię bardzo, ratuj biedną myszkę!

Słowikowi nie wypadalo odmówić. Przelknął więc ostatniego komara, popił rosą, otrzepał piórka i pofrunął do sadu. A w sadzie usiadł na najpiękniejszej jabłonce. I zaczął znów koncert księżycowy.

Najpierw pit-pi-lit o tym, jak księżyc schudł. Potem tirlit-tirlit o tym, jak księżyc utył, a na koniec wspaniale trele-piti-pitirele o tym, jak księżyc chciał się kąpać w kwiecie jabłoni.

Czarny kot zupełnie zapomniał o małej myszce. Nastawił czarne uszy, przymrużył zielone oczy, przechylił głowę i z rozkoszą wsłuchiwał się w tę wspaniałą muzykę.

A myszka tymczasem schowała się pod korzeniem najpiękniejszej jabłoni.

Gdy słowik skończył księżycowy koncert, czarny kot zadumał się:

„Tak, tak... Piękna była ta słowicza muzyka... Jestem jednak pewny, że przez ten czas wszystkie myszy pochowały się w swoich norkach.

Tak, tak... Jeżeli chce się słuchać koncertu, trzeba zrezygnować z kolacji. Wracam do domu. Może tam dobrzy ludzie zostawili dla mnie trochę mleka na spodeczku?...

”I od tego czasu czarny kot co wieczór szedł do sadu, by słuchać śpiewu słowika.

Jasne, że wtedy zupełnie zapominał o myszkach.

Spróbuj odpowiedzieć na pytania:

- O czym była ta historia?
- Kto w niej występował?
- Po co kot przyszedł do sadu?
- A po co przyszła myszka?
- Kto pomógł myszce?
- O czym śpiewał słowik?
- Jaką muzykę Ty lubisz?
- Co robisz, gdy słyszysz swoją ulubioną muzykę?

3. „Malujemy muzykę” – Wsłuchaj się w muzykę. Po chwili zamocz paluszki w farbie i wykonuj nimi ruchy w rytm muzyki tak aby powstał obraz.

Muzykę znajdziesz tutaj:

https://www.youtube.com/watch?time_continue=6&v=qmDOBB8EYIA&feature=emb_logo



